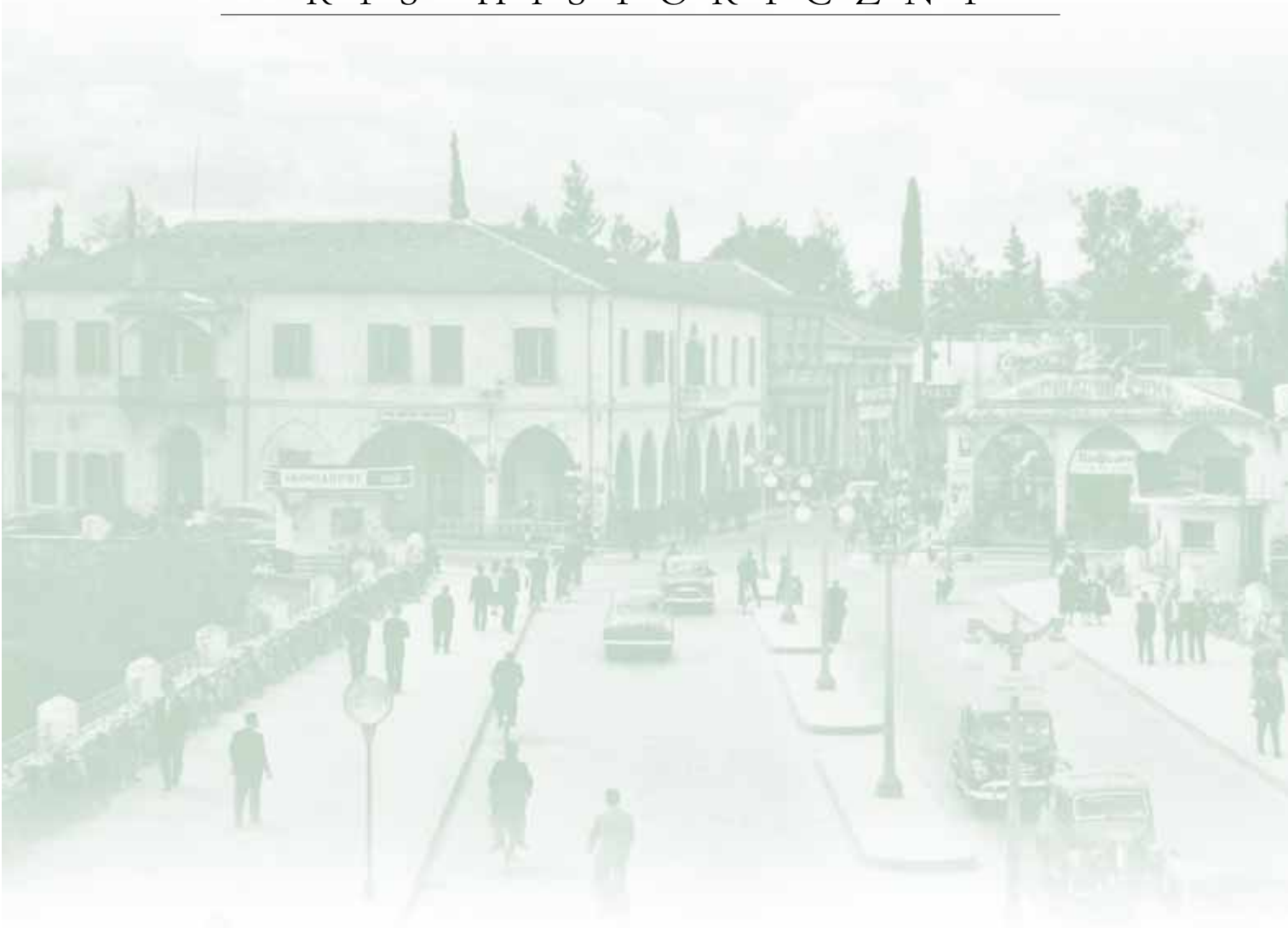




CYPR

R Y S H I S T O R Y C Z N Y



CYPR
RYS HISTORYCZNY

WILLIAM MALLINSON

TEKST ORYGINAŁU (JĘZYK ANGIELSKI): William Mallinson

REDAKCJA: Miltos Miltiadou

PRZEKŁAD: Ewa T. Szylar




OPRACOWANIE GRAFICZNE: Anna Theodosiou

Zabrania się sprzedaży lub jakiegokolwiek innego wykorzystania całości lub części publikacji w celach komercyjnych.

Dozwolone jest wykorzystanie fragmentów publikacji pod warunkiem podania źródła ich pochodzenia.

Publikacje Biura Prasowego i Informacyjnego są bezpłatne.

S P I S T R E Ś C I

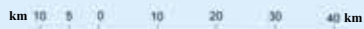
	Słowo wstępne	5
	Wprowadzenie	7
<hr/>		
	Starożytność	
	Neolit (8200-3900 p.n.e.)	8
	Chalkolit – epoka miedzi (3900-2500 p.n.e.)	9
	Epoka brązu (2500-1050 p.n.e.)	9
	Walka o wpływy (1050-333 p.n.e.)	10
	Od Aleksandra Wielkiego do Rzymian	11
<hr/>		
	Średniowiecze	
	Bizancjum (330-1191)	12
	Frankowie (1192-1489)	13
<hr/>		
	Czasy nowożytne	
	Panowanie Wenecjan (1489-1571)	14
	Panowanie Osmanów (1571-1878)	16
	Niepodległość Grecji	18
	Panowanie brytyjskie (1878-1960)	19
	Ruch wyzwolenia	21
	Niepodległość: Republika Cypryjska (1960)	24
	Kryzys 1963-64	26
	Kryzys 1967	28
	Negocjacje między społecznościami (1968-1974)	29
	Inwazja turecka (1974)	30
	Przystąpienie do UE (2004)	34
	Terażniejszość i przyszłość	36
Podsumowanie	37	
<hr/>		
	Chronologia	38

Polozenie Cypru



KYPROS – CYPR

SKALA



MORZE ŚRÓDZIEMNE

LEGENDA

- autostrady
- drogi główne
- miasta
- wsie
- lotniska
- linia zawieszenia ognia
- granice brytyjskich stref suwerennych (baz wojskowych)

Prepared by the Department of Lands and Surveys,
Kypros (Cyprus), May 2004.

© STATE COPYRIGHT RESERVED



Słowo wstępne

Dzieje Cypru, trzeciej co do wielkości wyspy na Morzu Śródziemnym, należą do najdłuższych na świecie. Odkryte przez archeologów ślady dawnych cywilizacji datują się na IX tysiąclecie p.n.e., historia Cypru obejmuje zatem 11 tysięcy lat.

Głównym czynnikiem rozwoju wyspy na przestrzeni wieków było zapewne położenie geograficzne – błogosławieństwo i przekleństwo zarazem. Strategiczna lokalizacja między trzema kontynentami: Afryką, Azją i Europą, na styku wielkich cywilizacji, sprawiła, że Cypr był celem podbojów kolejnych potęg dominujących w różnych okresach we wschodniej części Morza Śródziemnego. Jednocześnie, dzięki wielorakim kontaktom z sąsiednimi krajami, Cypr asymilował obce wpływy kulturowe. W rezultacie, małe, nowoczesne państwo europejskie zyskało własny, niepowtarzalny charakter harmonijnie łączący rozmaite kultury.

Według mitologii na południowo-zachodnim wybrzeżu Cypru, opodal miasta Pafos, narodziła się z piany morskiej grecka bogini miłości i piękna, Afrodyta. Ta broszura przedstawia zarys długich dziejów „wyspy Afrodyty”, pozwala czytelnikowi rzucić okiem na rozwój historyczny i brzemienne w skutki wydarzenia, które wpłynęły na jej polityczną, kulturową, społeczną i gospodarczą przemianę.

Miltos Miltiadou



Wprowadzenie

Nie kto inny, tylko Cypryjczyk, Zenon z Kition, głosząc 2300 lat temu w Atenach swe idee, dał światu stoicką filozofię życia. Wyspiarze mają opinię ludzi nieugiętych, a i Cypryjczycy nie są w tym względzie wyjątkiem, skoro, wbrew tylu przeciwnościom, wyspiarską osadę z epoki kamienia zdołali zamienić w nowoczesne, kwitnące państwo będące dziś członkiem Unii Europejskiej. Przez całe tysiąclecia cechy i zachowania ludzkie przejawiały te same tendencje, choć o zmiennym, w rozmaitych okresach, kolorycie. Szczególnie dobrze widać to na przykładzie Cypru, gdzie tak często spotykały się obce interesy, i gdzie również dzisiaj wzajemność oddziaływań zewnętrznych kultur i cypryjskiego stoicyzmu kształtuje żywotne, prężne społeczeństwo, umięjące zmagać się z problemami współczesnego świata roztropnie i realistycznie. Szkiejąc ewolucję tej intrygującej wyspy, południowo-wschodniej rubieży Unii Europejskiej, dostrzegamy żywą kontynuację cech, którym udaje się panować nad wirem bieżących spraw.





Starożytność

Cypr, podobnie jak Kreta, należąc do miejsc o najstarszej udokumentowanej historii, jest prawdziwym rajem dla archeologów. Język grecki i grecka kultura zadomowiły się na Cyprze już w starożytności. Choć mgła czasu przysłoniła po części dzieje najdawniejsze – gdy żyli Pelazgowie – możemy wyróżnić i pokrótce opisać przedstawione niżej okresy.

Neolit (8200-3900 p.n.e.)

Liczne osady zbudowane z kamienia świadczą o znaczeniu, jakie miała wyspa już u zarania dziejów. Najstarsza z odkrytych dotychczas, osada w Choirokitia, datuje się na 5800 p.n.e., ale pierwsze ślady miejscowej cywilizacji mogą pochodzić nawet z IX tysiąclecia p.n.e. Schyłek neolitu zbiegł się z początkiem wielkiej kolonizacji. Przybywających, głównie z Palestyny, osadników ściągnęło zapewne odkrycie miedzi, prowadzące nas do okresu zwanego chalkolitem, czyli epoką miedzi.





Chalkolit – epoka miedzi (3900–2500 p.n.e.)

Wzrost wykorzystania miedzi, a potem brązu, rozwój wytwórczości i dalszy napływ osadników przekształciły Cypr w wiodący ośrodek handlu i znaczącego eksportera. Z końcem epoki miedzi na wyspie dały się odczuć wpływy egipskie. Kwitła wymiana towarów – z Egiptem, a zwłaszcza z Kretą.

Epoka brązu (2500–1050 p.n.e.)

Dzięki rozwojowi rzemiosł bazujących na miedzi i brązie, a także garncarstwa, Cypr zyskiwał rangę ważnego eksportera. Pod koniec epoki brązu osiedli na wyspie Grecy, których obecność stała się jej trwałą cechą. Gdy zakończyły się wojny trojańskie i upadło potężne państwo hetyckie, nastął czas silnych społeczno-politycznych niepokojów oraz masowych migracji na zachód. Wtedy to wielu Greków mykeńskich postanowiło osiedlić się na Cyprze. Spośród cypryjskich miast-państw wyróżniały się Salamina i Pafos. Pojawienie się Dorów w Grecji nie wywarło jednak wpływu na Cypr natychmiast.





Walka o wpływy (1050–333 p.n.e.)

Grecka kultura wyspy wzbogacała się za sprawą zewnętrznych wydarzeń. Najpierw przybyła na wyspę fala Fenicjan, którzy osiedli w Kition. Wielu z nich uchodziło przed zbliżającym się asyryjskim atakiem na Liban. Cypryjskie miasta-państwa ulegały kolejno dominacji asyryjskiej, egipskiej i perskiej. W życiu codziennym, mimo problemów stwarzanych przez obcych władców, pierwsze miejsce zajmowała dawna kultura mykeńska, chociaż handel i kontakty z Grecją lądową czy greckimi ziemiami w Azji Mniejszej musiały oznaczać przenikanie się miejscowej kultury z jońską kulturą grecką. Podobnie jak inne części świata greckiego, choćby Sparta, niektóre cypryjskie miasta-państwa wspierały początkowo Persję. W ciężkich czasach perskiego naporu rzutowały na postawę Cypru dwa czynniki: skłonność do sympatyzowania z Persją na obszarach zdominowanych przez Fenicjan oraz ambicje polityczne. Na przykład król Salaminy, Ewelton (ok. 560-525 p.n.e.), prowadził podwójną grę, dogadzając interesom tak Egipcjan, jak Persów. Kazał bić monety, na których widniały symbole egipskie i perskie, ale także dwie pierwsze litery słowa Cypr. Po latach politycznych sporów między stronnikami Greków i Persów, kiedy król Salaminy Ewagoras I wiódł prym jako sojusznik Ateńczyków, Persom udało się narzucić wyspie swoją władzę. Dopiero w 333 r. p.n.e. Aleksander Wielki oswoił Cypr w czasie wyprawy, której efektem było rozbitcie imperium perskiego.





Od Aleksandra Wielkiego do Rzymian

Przedwczesna śmierć Aleksandra Wielkiego (323 r. p.n.e.) pociągnęła za sobą rozpad jego imperium. Cypr stał się wówczas obiektem rywalizacji między generałami Aleksandra, by wreszcie dostać się pod panowanie dynastii założonej w Egipcie przez generała Ptolemeusza. W ten sposób rozpoczęły się na Cyprze rządy Ptolemeusza (294-58 p.n.e.). W czasie ich trwania zniesiono dziesięć królestw cypryjskich i po raz pierwszy w historii Cypr stał się państwem unitarnym. Przez dwieście pięćdziesiąt lat wyspa cieszyła się polityczną stabilizacją. W epoce hellenistycznej, dzięki rozmiłowaniu Ptolemeusza w kulturze greckiej, na Cyprze rozkwitła filozofia i sztuka. Zenon z Kition (336-264 p.n.e.), najwybitniejszy z cypryjskich filozofów, założył szkołę filozoficzną w Atenach, która miała później wywrzeć znaczący wpływ na filozofię rzymską. Cypryjczycy celowali też w medycynie i rzeźbie.

U schyłku rządów ptolemejskich ataki Rzymian na Cypr stawały się coraz częstsze. Ich skutkiem była pierwsza okupacja rzymska (58-38 p.n.e.) i ostateczne przejęcie wyspy (30 r. p.n.e.), po którym nastął czas pokoju i dostatku znany na Cyprze i innych ziemiach pod nazwą Pax Romana.

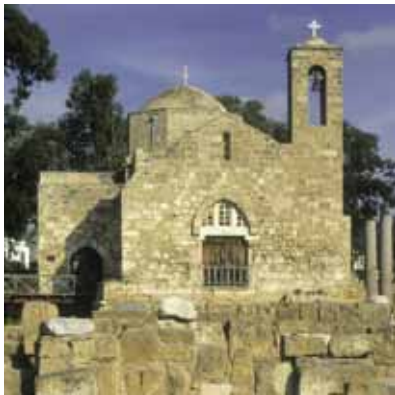
Chrześcijaństwo dotarło na Cypr w roku 45 n.e. wraz z apostołami Pawłem i Barnabą. W czasie wizyty na wyspie – towarzyszył im też Marek Ewangelista – stworzyli oni Kościół i mianowali biskupów. Apostoł Barnaba, uważany za założyciela Kościoła cypryjskiego, powrócił później na wyspę i został biskupem Salaminy. Za rządów Hadriana pokój rzymski doznał silnego ciosu wskutek powstania żydowskiego w Palestynie, Egipcie i Cyrenajce. Dramatycznym wydarzeniem, okupionym śmiercią dziesiątków tysięcy ludzi, położyły kres surowe i zdecydowane działania Rzymian. W roku 269 Cypr przeżył najazd Gotów, którym jednakże nie udało się opanować wyspy.





Średniowiecze

Cypr wyszedł spod bezpośredniego zarządu rzymskiego na długo przed ostatecznym upadkiem Rzymu (476). Gdy za Dioklecjana podzielono cesarstwo na część zachodnią i wschodnią, wyspę podporządkowano administracyjnie Antiochii i taki stan rzeczy trwał do chwili, gdy nową stolicą cesarstwa wschodniorzymskiego stał się w 330 roku Konstantynopol.



Bizancjum (330–1191 n.e.)

W epoce bizantyjskiej Cypr, podobnie jak reszta świata helleńskiego, pozostawał pod wpływem kultury chrześcijańskiej i greckiej. Wzniesiono wówczas świetne kościoły i monastery, z których wiele przetrwało do naszych czasów. Niektóre z nich ozdobione są freskami i ikonami o unikatowej wartości, dziełami, które budzą zainteresowanie na całym świecie i są obiektem licznych badań.

W okresie przejściowym między „wiekami ciemnymi” a „średnimi” Kościół cypryjski uzyskał „autokefalię” (488) z nadania cesarza bizantyjskiego. Stał się niezależny i mógł samodzielnie wybierać zwierzchnika – arcybiskupa, któremu przysługiwały szczególne przywileje: prawo podpisywania się czerwonym atramentem jak cesarze bizantyjscy, prawo do berła cesarskiego (zamiast pastorału) i prawo noszenia szat w kolorze purpury. Ta zmiana dała początek wyjątkowej tradycji związanej z odpowiedzialnością Kościoła za sprawy polityczne na wyspie. Z końcem wczesnego średniowiecza w Europie, Cypr podlegał nieustannym najazdom muzułmańskich Arabów, którym ostateczny odpór dał w roku 965 cesarz bizantyjski, Nicefor Fokas.



Zanim cesarstwo wschodniorzymskie pogodziło się z faktem istnienia nowych rywali – najpierw Franków, a potem krzyżowców – cypryjscy przywódcy podważali co pewien czas zwierzchność Konstantynopola, rozwijając tradycję dopominania się o niepodległość. Jeden z niezależnie myślących przywódców, bratanek cesarza, Izaak Komnen, nadał sobie tytuł imperatora Cypru (był tyranem, którego nie cierpiały ani władze Cypru, ani Bizancjum). Wkrótce jednak, w 1191 roku, został pokonany przez Ryszarda Lwie Serce w odwecie za nie dość grzeczne potraktowanie narzeczonej króla, której statek rozbił się u wybrzeży wyspy. Ryszard sprzedał następnie Cypr templariuszom, którzy wobec zbrojnych ataków miejscowej ludności, odsprzedali wyspę na powrót Ryszardowi, a ten, w roku 1192 – innemu krzyżowcowi, Guy de Lusignanowi.



Czasy Franków (1192-1489)

Tak oto rozpoczęły się rządy Franków, które miały potrwać na wyspie prawie trzy stulecia. Frankowie utrzymali system feudalny wprowadzony przez Ryszarda Lwie Serce i ustanowili na wyspie Kościół rzymskokatolicki. Pod rządami dynastii Lusignanów Cypr był niepodległy, ale w sprawach bieżących miejscowa ludność grecka miała niewiele do powiedzenia. Walczono wprawdzie o utrzymanie prawosławia, lecz większość mieszkańców musiała zadowolić się statusem wasali, jedynie bogatsi kupcy uznawani byli za pełnowartościowych obywateli. Choć zabrakło na wyspie zachodnioeuropejskich systemów, gospodarka kwitła – głównie dzięki napływowi mieszkańców z Amalfi, Genui, Pizy, Wenecji i innych miast włoskich.





Czasy nowożytne

Upadek Konstantynopola oznaczał dla Turków osmańskich koniec średniowiecza, dla Cypru zaś przejście spod władzy trzymających się feudalizmu Franków pod panowanie potężnej Republiki Weneckiej – akurat wtedy, gdy Turcy, podbiwszy znakomitą część Grecji kontynentalnej i Bałkanów, stali się zagrożeniem dla Europy zachodniej i wschodniej.

Panowanie Wenecjan (1489-1571)

Handlowa i polityczna presja Wenecji okazała się silniejsza i od wymierającej dynastii Lusignanów, i od konkurentów – Genui oraz Pizy (Genua rządziła nawet przez kilka lat Famagustą). Sprytni Wenecjanie wyswatali wenecką arystokratkę Katarzynę Kornaro z Jakubem II Lusignanem. Gdyby Jakub umarł bezpotomnie, Cypr stałby się własnością Wenecji. Przyszedł na świat syn, lecz zmarł w niemowlęctwie i Cypr dostał się pod kontrolę Wenecji, która przejęła go ostatecznie po abdykacji Katarzyny w 1489 roku.

Gdy Wenecja formalnie rozpoczynała swe rządy na wyspie, większa część Grecji lądowej od stulecia żyła w tureckiej niewoli. Przypisana Bizancjum obrona wschodniego rejonu Morza Śródziemnego przypadła zatem w udziale Wenecji. Wobec zagrożenia turecka nawała, Wenecjanie intensywnie fortyfikowali wyspę i z czasem Cypr stał się jednym z najważniejszych bastionów chrześcijańskich we wschodniej części Morza Śródziemnego – zwłaszcza po przejściu przez wojska osmańskie wysp Rodos i Chios, z rąk, odpowiednio, joannitów i Genui. Chociaż pod władzą Wenecjan wyspiarze borykali się z trudnościami ekonomicznymi, warunki życia były na tyle dobre, że liczba ludności podwoiła się, a mieszkańcy, podobnie jak mieszkańcy Krety i wysp jońskich, cieszyli się



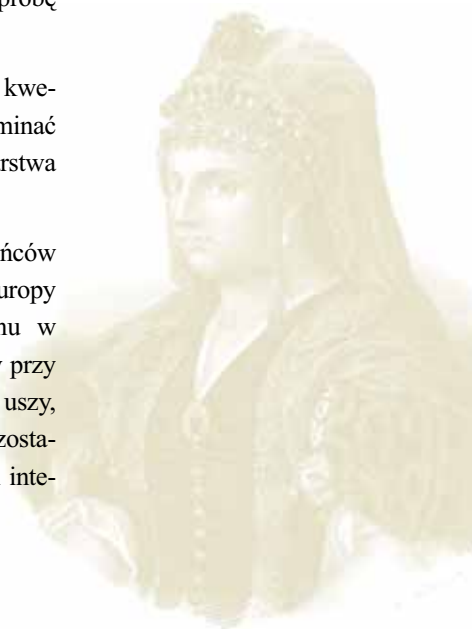
C Y P R : R Y S H I S T O R Y C Z N Y



stabilizacją zakłóconą jedynie przez najazd Osmanów na Limassol i nieogłędną próbę Kościoła rzymskokatolickiego narzucenia prawosławiu własnego obrządku.

W XVI w. Turcy osmańscy nieustępliwie parli na zachód. Atak na Cypr był tylko kwestią czasu. Atmosfera w znakomicie ufortyfikowanej Famagucie, musiała przypominać tę, która panowała w Konstantynopolu w ostatnich latach przed upadkiem cesarstwa bizantyjskiego.

W 1570 roku, po sześciu tygodniach oblężenia, upadła Nikozja. Turcy wycięli obrońców w pień. Rok później Cypr przeszedł ostatecznie spod panowania chrześcijańskiej Europy pod rządy muzułmańskiej Azji: po rocznym oblężeniu dowódca garnizonu w Famagucie, Bragadino, poddał twierdzę. Warunkiem było zachowania obrońców przy życiu. Umowy nie dotrzymano, żołnierzy zabito. Bragadinowi Turcy obcięli nos i uszy, a dwa tygodnie później obdarli go żywcem ze skóry. Włoskie wpływy i rządy pozostały jednak po sobie spuściznę w postaci silnej cypryjskiej diaspory, handlowej i intelektualnej, głównie w Wenecji i na Uniwersytecie w Padwie.





Panowanie Osmanów (1571-1878)

Turcy osmańscy, panujący na wyspie 307 lat, wprowadzili dwie zmiany – pozytywną i negatywną – które pozostawiły po sobie trwałe ślady. Po pierwsze wdrożyli na Cyprze, jak i wszędzie indziej, system milletów, który dał Kościołowi cypryjskiemu niezależność i ostatecznie położył kres nieustannym naciskom rzymskiego katolicyzmu na prawosławie. Dzięki temu, z końcem panowania osmańskiego, Kościół cypryjski miał silniejszą pozycję aniżeli przez minione setki lat. Niemniej, gdy imperium osmańskie zaczęło chylić się ku upadkowi, rządy na Cyprze cechowała brutalność i korupcja.

Drugą zmianą było osiedlanie na wyspie tysięcy Turków osmańskich. A wśród nich janczarów (tur. *yeni çeri*, nowe wojsko), członków doborowej gwardii sułtana, z których wielu było Grekami i Słowianami, brańcami schwytanymi w dzieciństwie, nawróconymi i przeszkolonymi w wojskowym rzemiośle. Pierwotna muzułmańska ludność Cypru nie miała zatem czysto tureckich korzeni. Uważa się ponadto, że niewielka liczba chrześcijan prawosławnych i katolików przeszła na wiarę muzułmańską, aby uniknąć wysokich podatków i niskiego statusu społecznego. Wymuszone nawracanie na islam nastąpiło dopiero po wybuchu powstania niepodległościowego w Grecji w 1821 roku. Cypr porównywany jest czasem do Irlandii, bo mniej więcej w tym samym czasie, kiedy na Cyprze nastąpiło zachwianie równowagi demograficznej, Szkoci i inni protestanci przenieśli się do katolickiej Irlandii. Główna zbieżność polega na tym, że w obu przypadkach manipulacja demografią stała się w późniejszych latach przyczyną wielkich problemów, które istnieją do dziś.



Okres rządów tureckich był stosunkowo spokojny, jeśli nie liczyć okazjonalnych buntów – zwykle przeciw wysokim podatkom. Trzeba natomiast wspomnieć o paru wydarzeniach, które ukazują geostrategiczną atrakcyjność Cypru oraz skutki wygórowanych



opłat podatkowych. W roku 1605 książę Sabaudii wysunął roszczenie do Cypru, powołując się na dynastyczne więzi z Katarzyną Kornaro, i zaatakował wyspę. Jego wojska poniosły druzgocącą klęskę. W roku 1765 wielki wezyr Konstantynopola przyznał rację Grekom, uznając, że podatki narzucone przez osmańskiego rządcę Cypru, Cila Osmana, są zbyt wysokie. Kiedy rozeszła się wieść, że Osman zamierza zgładzić członków delegacji (miała zapaść się pod nimi podłoga) zaproszonych przez wezyra na ogłoszenie wyroku w sprawie obniżenia podatków, chrześcijanie i muzułmanie pospołu roznieśli Osmana na strzępy.

Bunt z roku 1804 nie miał tak oczywistej przyczyny i przypominał raczej rewolucję. We wschodniej części Morza Śródziemnego ścierały się interesy Francji, Wielkiej Brytanii i Rosji. Rosjanie znacząco wzmocnili swoje wpływy w imperium osmańskim po podpisanym w Küczük Kajnardży (1774) traktacie, który uznawał Rosję za protektora prawosławnych chrześcijan. Hadżigeorgakis Kornesios, ówczesny dragoman Cypru (pośrednik między ludnością a sułtanem), zyskał silną władzę, gdy sułtan mianował go na ten urząd dożywotnio. Francja napoleońska, zaniepokojona jego rzekomo pro-rosyjską polityką, podsyciała napięcia, póki nie doszło do rewolty przeciw dragomanowi i współpracującemu z nim arcybiskupowi. Kiedy dragoman przekonał sułtana do zdławienia buntu, Francja wymogła odwrócenie sytuacji o 180 stopni, doprowadzając ostatecznie do egzekucji dragomana. Cała ta zagmatwana historia wynikała z interesownej polityki, którą wielkie mocarstwa prowadziły w czasach, gdy imperium osmańskie zaczynało chylić się ku upadkowi. Pewnych podobieństw do tej sytuacji można dopatrzeć się także dziś, przynajmniej w zakresie interesów, których zabezpieczenie obce mocarstwa wiążą z Cyprzem.





Niepodległość Grecji

Podobnie jak rok 1804, rok 1821 także miał zaświadczyć – choć znacznie dobitniej – że ruchy nacjonalistyczne wywołane przez Rewolucję Francuską i sprytnie wykorzystane przez Napoleona Bonaparte, budzą się na Bałkanach i w świecie greckim: na terenach podległych bądź Turcji, bądź Austro-Węgrom, tam, gdzie oba te kraje sprawowały rządy przy brytyjskim wsparciu. Kościół cypryjski, ze zrozumiałych względów, ościągął się z udzieleniem Grekom otwartej pomocy – Turcy byli zbyt silnie zakorzenieni na Cyprze, a wyspa leżała znacznie bliżej Anatolii niż Grecji lądowej. Podejrzewając skryte zabiegi sił zewnętrznych na rzecz nakłonienia Greków cypryjskich do powstania przeciw Turkom, sułtan wysłał na wyspę posiłki zbrojne i wyraził zgodę na zgładzenie prawie pięciuset znaczniejszych obywateli. Arcybiskupa i wielu dostojników kościelnych powieszono lub ścięto, potem nastąpiła kolejna seria morderstw.

Z okresu walk o niepodległość Grecji nie wyszły bez szwanku także te części helleńskiego świata, które, jak Cypr, leżały zbyt daleko od greckiego lądu, by ryzykować próbę pokonania Turków. Doszło do krwawych rzezi, takich jak rzeź na wyspie Chios, którą na słynnym obrazie uwiecznił Delacroix i która wzbudziła wielki gniew wśród ludów Europy. Cypr wszakże, oraz inne wyspy, stał się częścią Idei Wielkiej Grecji (*Megali Idea*) mającej za cel zjednoczenie żywiołu greckiego. Gdy Turcy rzekli się władzy nad Cyprzem, pozostawili po sobie silny Kościół, który odegrał główną rolę w niepodległościowych dążeniach pod nowymi rządami i w staraniach o połączenie (*enosis*) z Grecją.

ΚΥΠΡΟΣ CYPRUS KIBRIS 100 M



Panowanie brytyjskie (1878-1960)

Jak w przeszłości, tak i teraz Cypr dostał się w obce ręce wskutek rywalizacji między mocarstwami i ich strategicznych ambicji. Główną przyczyną, dla której Brytyjczycy pragnęli zagarnąć wyspę (1878) była walka z rosyjskimi wpływami w basenie Morza Śródziemnego oraz ochrona szlaku morskiego do Indii. Znany historyk Alan J.P. Taylor wyraził się, że Cypr przejęto jako „bazę wypadową” (*place d’armes*), miejsce do „pilnowania niestabilnej Anatolii”. W przeciwieństwie do tureckiego podboju z roku 1571 przejęcie wyspy przez Brytyjczyków było gładką, zakulisową operacją, która szczególnie gniew wzbudziła we Francji, mającej wobec Cypru własne plany. Wielką Brytanię, a zwłaszcza jej premiera, Benjamina Disraeli, niepokoiło zwycięstwo Rosji nad Turcją w 1877 roku zwiększające wpływy Rosji we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego – głównie poprzez utworzenie dużej, niepodległej i prorosyjskiej Bułgarii. Rok później, na kongresie w Berlinie, chcąc osłabić wpływy Rosji, Brytyjczycy podpisali z Turkami tajne porozumienie: w zamian za ochronę przed Rosją, Turcja miała powierzyć administrowanie Cyprzem Brytyjczykom. Opłatą za „dzierżawę” było anulowanie części długów upadającego imperium osmańskiego.

Gdy 22 lipca 1878 roku brytyjski wysoki komisarz Garnet Wolsey przybył na Cypr, by przejąć władzę, biskup Kition nawiązał w mowie powitalnej do przekazania przez Brytyjczyków wysp jońskich Grecji (ok. 14 lat wcześniej), akcentując w ten sposób wolę połączenia się Cypru z macierzą. Władze brytyjskie zagwarantowały miejscowej ludności autonomię większą od dotychczasowej, tworząc radę ustawodawczą złożoną z przedstawicieli Kościoła prawosławnego, brytyjskich oficjeli oraz muzułmanów. Liczba muzułmanów i urzędników brytyjskich równała się liczbie chrześcijan prawosławnych, a głos rozstrzygający należał do brytyjskiego wysokiego komisarza. Sytuacja ta nierząd-



ko irytowała prawosławną część ludności, gdyż jej życzenia udaremniała bez trudu licząca 18% mniejszość wspierana przez kolonialistów.

W roku 1914, po przystąpieniu przez Turcję do I wojny światowej po stronie Niemiec, Wielka Brytania dokonała aneksji Cypru, po czym zaoferowała go Grecji, pod warunkiem przystąpienia przez nią do wojny przeciw Niemcom. Zanim Grecja zdecydowała się na ten krok w 1917 roku – po wcześniejszym zwycięstwie zwolenników Wenizelosa nad rządem króla – oferta została wycofana. Na mocy postanowień traktatu lozańskiego (1923) nowo powstała Republika Turecka scedowała Cypr na Wielką Brytanię i zrzekła się wszelkich roszczeń do terytoriów będących dawniej pod jej jurysdykcją. W roku 1925 ogłoszono Cypr kolonią Korony Brytyjskiej. Los Cypru stanowił przeciwieństwo losu Krety, która w 1897 roku przeszła pod nadzór mocarstw europejskich, a po wojnach bałkańskich stała się częścią Grecji. Mając na względzie przykład Krety i wysp jońskich, trudno się dziwić dążeniom do połączenia z Grecją, a także wrzeniu, które sięgnęło zenitu w 1931 roku, gdy jeden z tureckich członków rady ustawodawczej zagłósował wraz z Grekami przeciw brytyjskim regulacjom podatkowym. Ponieważ Londyn zignorował wynik głosowania, doszło do rozruchów, spłonął dom gubernatora. Uchylonej wówczas konstytucji, nigdy nie przywrócono.





Ruch wyzwolenia

Biorąc pod uwagę przytłaczającą większość Greków, dominację kultury greckiej, a także siłę i naciski Kościoła cypryjskiego, ruch na rzecz wyzwolenia i unii z Grecją był równie naturalny, jak nieunikniony, mimo że brytyjskie ministerstwo ds. kolonii próbowało go lekceważyć. Zachęta przyszła ze strony samego Winstona Churchilla, który w 1907 roku stwierdził, iż logiczne jest, by Cypryjczycy greckiego pochodzenia uznawali połączenie z macierzą za ideał, który należy pielęgnować wytrwale, żarliwie i z poświęceniem.

Przykład wysp jońskich i Krety mieli Cypryjczycy stale w pamięci; na Krecie muzułmańską mniejszość wysiedlono do Turcji na mocy międzynarodowego porozumienia. Traktat z Lozanny osłabił jednak ideę powiększania Grecji, więc po zamieszkach 1931 roku, zaostrenie brytyjskich rządów połączone z probrytyjską polityką greckiego premiera Wenizelosa i z podpisanym przez niego układem o przyjaźni z Turcją, zepchnęło *enosis* do podziemia. Niemniej w czasie II wojny światowej głosy za zjednoczeniem znów się odezwały. Gdy w roku 1947 przekazano Grecji wyspy Dodekanezu, nawoływania te urosły w siłę, zachęcane wycofaniem się Brytyjczyków z Palestyny i ich oczekiwany odwrotem z Indii. Ale nawet londyńskie ministerstwo spraw zagranicznych, nie tak jednoznaczne w sprawie Cypru jak odpowiedzialne za nią ministerstwo ds. kolonii, odrzuciło, na wysokim szczeblu, możliwość *enosis*. Jeden z wyższych urzędników twierdził, że *enosis* wzmocni państwo greckie w toczącej się wojnie domowej, inny zaś, że komuniści dojdą w Grecji do władzy jeszcze przed Bożym Narodzeniem, a zatem Cypr musi pozostać w rękach Brytyjczyków. I ten tok rozumowania przeważał, choć zagrożenie komunistyczne było wyolbrzymione. Wołanie o *enosis* stawało się jednak coraz głośniejsze, a stosunki brytyjsko-greckie stale się pogarszały.





W roku 1950 Kościół cypryjski przeprowadził plebiscyt na temat *enosis* wśród prawosławnych Greków – 96 procent głosowało za połączeniem. Rząd grecki szukał porozumienia z Wielką Brytanią na poziomie bilateralnym, lecz gdy brytyjski premier Anthony Eden odmówił choćby dyskusji na temat samostanowienia Cypru, stosunki na tyle się zaostrzyły, że rząd grecki wniósł sprawę na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Tymczasem charyzmatyczny biskup Kition, późniejszy prezydent, został mianowany arcybiskupem (Makarios III) i objął polityczne przywództwo w walce antykolonialnej. Pułkownik Georgios Grivas, oficer armii greckiej cypryjskiego pochodzenia, powołał do życia podziemną organizację EOKA (Cypryjska Organizacja Wyzwolenia Narodowego) i 1 kwietnia 1955 roku stanął na jej czele, aby wyprzeć Brytyjczyków oraz doprowadzić do *enosis*.



Dodatkową komplikacją była prowadzona wówczas przez Brytyjczyków operacja przenoszenia elektronicznych urządzeń nasłuchowych monitorujących Bliski Wschód z Suez na Cypr. Odpowiedzią Wielkiej Brytanii na walkę wyzwolenczą stała się więc tajna współpraca z Turkami cypryjskimi oraz rządem tureckim mająca pomóc Turkom w usprawnieniu ich propagandy. Ponieważ walki przybierały na sile, Wielka Brytania uznała, że najlepszym sposobem na utrzymanie kwestii cypryjskiej poza forum ONZ, będzie zwołanie trójstronnej konferencji

(Wielka Brytania, Grecja, Turcja) celem przedyskutowania „politycznych i obronnych kwestii we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego, w tym na Cyprze”. Nazwa nie była trafna, bo w istocie konferencja miała dotyczyć Cypru, ale w ten sposób, po raz kolejny udało się wciągnąć Turcję, wbrew traktatowi z Lozanny, w sprawę cypryjską. Turcja ochoczo przyjęła zaproszenie. Grecja, ze zrozumiałą powściągliwością, przyjęła je dopiero 5 lipca, trzy dni później niż Turcja, wierząc najwyraźniej, że Turcji przypadnie w udziale status obserwatora. Tymczasem zakulisowa rzeczywistość przedstawiała się zgoła inaczej. Brytyjczycy pragnęli, po pierwsze, poróżnić Greków i Turków, a po drugie, zapewnić konferencji fiasko i utrzymać władzę w swoich rękach.



Następstwa

Zgodnie z oczekiwaniami rządu brytyjskiego obrady konferencji zostały szybko przerwane, a w Turcji doszło do sterowanych anty-greckich rozruchów poprzedzonych tajemniczym wybuchem bomby w konsulacie tureckim w Salonikach. Ani policja, ani wojsko nie starały się chronić mienia i powstrzymać szabrowników. Tak zakończył się okres chłodnych, lecz poprawnych relacji grecko-tureckich trwający od 1930 roku, a rozpoczął czas exodusu zarówno obywateli greckich z Turcji, jak i obywateli tureckich greckiego pochodzenia z Istanbuhu oraz z wysp Imbros i Tenedos. Exodus ten nabrał dramatycznego tempa dziewięć lat później, o czym będzie mowa w dalszej części tekstu.

Antykolonialna walka o wyzwolenie Cypru trwała nadal, a Wielka Brytania po cichu zachęcała władze tureckie, by domagały się podziału wyspy. Pod koniec lat 50. Turcja powołała paramilitarną Turecką Organizację Obronną (TMT), mającą kontrolować społeczność Turków cypryjskich oraz jej przywództwo i wspierać politykę podziału wyspy. TMT wzniesła spory z Grekami cypryjskimi zarówno w okresie walki antykolonialnej, jak i po odzyskaniu niepodległości. Była też odpowiedzialna za zabójstwa Turków cypryjskich o umiarkowanych poglądach, którzy sprzeciwiali się planom podziału wyspy.

Brytyjczycy dyskutowali z arcybiskupem Makariosem o rozmaitych rozwiązaniach, z których najlepiej znany jest „plan Macmillana”. Zakładał on podział wyspy między Greków i Turków cypryjskich na siedem lat. Po upływie tego czasu Wielka Brytania, Grecja i Turcja miały zdecydować o dalszych losach Cypru. Turcja jako jedyna zaakceptowała plan, co umożliwiło Wielkiej Brytanii dalsze wywieranie presji: 9 marca 1956 roku Brytyjczycy deportowali arcybiskupa Makariosa i jego trzech bliskich współpracowników na Seszele. Wskutek amerykańskich nacisków, rok później, Makarios został uwolniony, lecz bez prawa powrotu na Cypr. Stany Zjednoczone, zaniepokojone wzrostem napięcia między członkami NATO – Grecją i Turcją, coraz usilniej przekonywały Wielką Brytanię, Grecję i Turcję do szukania sposobu na wyjście z impasu. Premierzy Grecji i Turcji, Konstantinos Karamanlis i Adnan Menderes spotkali się w Zurychu w lutym 1959 roku.





Niepodległość Republika Cypryjska (1960)



Obie strony przystały na szkic planu, który dawał Cyprowi niepodległość i zakładał, że prezydentem będzie Grek cypryjski, a wiceprezydentem Turek cypryjski. 19 lutego przedstawiciele rządów Grecji, Turcji i Wielkiej Brytanii spotkali się w Londynie, by uzgodnić ostateczne warunki porozumień. Porozumienia, kończące okres brytyjskiego panowania na Cyprze, obejmowały konstytucję oraz trzy traktaty: traktat gwarancyjny, traktat sojuszniczy oraz „Podstawy struktury Republiki Cypryjskiej”. Arcybiskup Makarios, dopuszczony do udziału w obradach, skutecznie zabiegał o zmniejszenie wielkości terytoriów, do których rościła sobie prawa Wielka Brytania, z 415 do 257 km kw. Terytoria te miały stanowić prawie 3% obszaru wyspy – Wielka Brytania dysponuje nimi do dziś. Zanim negocjacje dobiegły końca, Wielka Brytania zagwarantowała sobie prawo dostępu do innych miejsc na Cyprze oraz do ich użytkowania, prawo przelotów nad terytorium Cypru oraz rozmaite prawa przejazdu przez jego terytorium. Te dość niezwykle rozstrzygnięcia miały osłabić ideę pełnej suwerenności i niepodległości Cypru, gdyż wszystkie trzy traktaty wiązały się z trwałą obecnością brytyjską na wyspie, a rząd brytyjski uważał je za jeden nierozłączny pakiet.

Dokument „Podstawy struktury Republiki Cypryjskiej” stanowił kanwę konstytucji Republiki. Ponad połowa jego tekstu poświęcona była brytyjskim strefom suwerennym (bazom wojskowym) i kwestiom z nimi związanym. Pozostała część dotyczyła spraw finansowych i etnicznych wynikających z zakończenia rządów kolonialnych. Traktat sojuszniczy określał ramy współpracy między Grecją, Turcją i Cyprem, regulował kwestie szkolenia armii cypryjskiej oraz stacjonowania na wyspie 950 żołnierzy greckich oraz 650 żołnierzy tureckich – taki stosunek liczbowy, wynoszący 60:40, nie odzwierciedlał stosunku liczbowego obu narodowości, który wynosił 82:18. Traktat gwarancyjny zakazywał unii z innym krajem, a także podziału wyspy, oraz obarczał



Wielką Brytanię, Grecję i Turcję wspólną odpowiedzialnością za niepodległość, suwerenność i bezpieczeństwo Cypru.

Ostateczna wersja porozumień dawała Turkom cypryjskim większe wpływy, niżby to wynikało z ich liczby, na przykład 30% stanowisk w służbie cywilnej. A co ważniejsze, Turcy cypryjscy zyskali prawo weta w sprawach polityki zagranicznej, obronności, bezpieczeństwa i podatków.

Złożoność postkolonialnych uregulowań odzwierciedlała skalę zewnętrznych interesów, które szkodziły idei jednolitego państwa opartego na zasadzie równych praw. Po pierwsze, Anglicy i Amerykanie mieli wspólny interes w zachowaniu baz militarnych (jeszcze przed katastrofą sueską w 1956 roku Wielka Brytania rozpoczęła przenoszenie na Cypr urządzeń nasłuchowych monitorujących Bliski Wschód); po drugie, dążono do zachowania Cypru w sferze NATO (choć nie był on jego członkiem); po trzecie, dostrzegano potrzebę zwalczania wpływów sowieckich we wschodnim rejonie Morza Śródziemnego (podobnie jak rosyjskich od końca XVIII w.); i po czwarte, Grecja i Turcja pragnęły zachować własne wpływy na wyspie.

Choć społeczności greckich i tureckich Cypryjczyków podpisały ostatecznie porozumienia z Zurychu i Londynu, nie odegrały one poważniejszej roli w ich tworzeniu. W istocie rzeczy, oba porozumienia i konstytucja zostały narzucone obywatelom Cypru, którzy nie mieli możliwości wypowiedzenia się na ich temat.

Choć wydawało się, że ten zawity i nieco dziwaczny pakiet prawny będzie pełnił swe funkcje prawidłowo, sami Brytyjczycy dostrzegli, że traktat gwarancyjny pozostawał w sprzeczności z art. 2.4 Karty Narodów Zjednoczonych i mógł być w całości zignorowany na mocy art. 103. Niewiele trzeba było czasu, by w zetknięciu z rzeczywistością, domek z kart się rozsypał.



Kryzys 1963-64

Połączenie dumy narodowej ze strategicznymi interesami i niesprawną, skomplikowaną konstytucją przerosło siły młodej republiki. A co ważniejsze – z praktycznego punktu widzenia – gwaranci porządku konstytucyjnego nie dopracowali jednej z istotnych składowych cypryjskiej niepodległości z 16 sierpnia 1960 roku, mianowicie kwestii odrębnych rad miejskich, a innymi słowy, szczegółów związanych z władzą samorządową, tak istotnych dla niezakłóconego codziennego współżycia obu społeczności. Sprawę pozostawiono do negocjacji członkom izb narodowych, greckiej i tureckiej, po uzyskaniu niepodległości. Ponieważ okazało się, że trudno osiągnąć porozumienie i w tej, i w paru innych kwestiach, prezydent Makarios zmuszony był zaproponować trzynaście poprawek do konstytucji, które miały „usunąć przeszkody uniemożliwiające sprawne funkcjonowanie i rozwój państwa”. Uczynił to zachęcony przez brytyjskiego wysokiego komisarza na Cyprze, który uznał propozycje za „zasadną podstawę do dyskusji.”



Przedsięwzięcie nie powiodło się. Proponowane poprawki zostały natychmiast odrzucone, najpierw przez Turcję, a następnie przez przywództwo Turków cypryjskich, którzy opowiedzieli się za polityką Ankarę dążącą do podziału wyspy. Wiceprezydent Republiki, Turek cypryjski, oświadczył, że konstytucja jest martwa i dowodził, że dalsza współpraca obu społeczności na Cyprze nie jest możliwa. „Nazwijcie to podziałem, jeśli chcecie”, stwierdził. Na wyspie zapanowała atmosfera napięcia i niepewności, kilka drobnych incydentów przerodziło się w podżegane przez siły zewnętrzne starcia między społecznościami. Kryzys nabrał wymiaru międzynarodowego.

Wobec groźby inwazji tureckiej, prezydent Makarios powierzył sprawę Organizacji Narodów Zjednoczonych. Ku niezadowoleniu Turcji, ONZ, w rezolucji nr 186 Rady Bezpieczeństwa z 4 marca 1964 roku, zdecydowała o ustanowieniu misji dobrych usług sekretarza generalnego ONZ celem osiągnięcia porozumienia zgodnego z Kartą NZ, o



wysłaniu na wyspę sił pokojowych (UNIFCYP) i o wyznaczeniu mediatora ONZ, potwierdzając zarazem suwerenność i nieprzerwane istnienie Republiki Cypryjskiej.

Tymczasem akty przemocy nie ustawały. Latem tureckie lotnictwo zbombardowało wioski Greków cypryjskich oraz inne obiekty cywilne, używając w niektórych przypadkach napalmu. Początkowo Brytyjczycy i Amerykanie postanowili nie przeszkadzać tureckiej inwazji. Obawiali się jednak, że ewentualna wojna Grecji z Turcją poważnie osłabi południową flankę NATO, co przyniesie korzyść Związkowi Radzieckiemu. ZSRR groził, że będzie bronić Cypru w razie inwazji, wobec czego USA udzieliły Grecji i Turcji przestrogi, by nie wdały się ze sobą w wojnę. Amerykański prezydent osobiście ostrzegł Turcję, w najostrejszy sposób, przed zaatakowaniem Cypru.

Racje ONZ przeważały. Niemniej kryzys stał się początkiem faktycznego podziału wyspy. Turcy cypryjscy, zachęceni przez Turcję, wdrożyli politykę systematycznej segregacji, tworząc tureckie enklawy i jednostronnie wycofując się z rządu, parlamentu i wszystkich instytucji państwowych. Następstwem tych poczynań była radykalizacja elementów ekstremistycznych w obu macierzystych krajach.

W roku 1960 liczbę ludności Cypru szacowano na 547 tysięcy. Stosunek liczbowy Greków do Turków cypryjskich był równy 82:18. Na początku kryzysu Turcy cypryjscy mieszkali w różnych częściach wyspy i nie stanowili większości w żadnym z okręgów administracyjnych. Tureckie dzielnice znajdowały się we wszystkich większych miastach. Jeśli chodzi o wsie, w 392 wioskach mieszkali tylko Grecy cypryjscy, w 123 – tylko Turcy cypryjscy, a w 114 – Cypryjczycy obu narodowości. Wszystkie rodzaje wsi były rozrzucone po całej wyspie.

Skutkiem kryzysu, który obciążył Grecję, było wydalenie większości z 12 tys. obywateli greckich z Turcji oraz 60 tys. obywateli tureckich pochodzenia greckiego z Istanbuhu oraz wysp Imbros i Tenedos. Grecja zdecydowała nie odwzajemniać tego kroku wydaleniem tureckojęzycznych muzułmanów z Tracji, którzy mieszkają tam po dziś dzień.

Jak powiedziano, w wyniku kryzysu sprawą Cypru, ku niezadowoleniu Turcji, zajęła się Organizacja Narodów Zjednoczonych. Siły pokojowe ONZ stacjonują na wyspie do obecnej chwili. Po włączeniu się w sprawę, ONZ podjęła próbę mediacji prowadzonej przez Galo Plazę. Sprawozdanie z marca 1965 roku – w którym Plaza zdecydowanie opowiedział się przeciw podziałowi wyspy, nazywając ten pomysł „desperackim krokiem w złym kierunku” – choć przyjęte pozytywnie przez rządy Grecji i Cypru, zostało odrzucone przez rząd turecki. Turcja niezmiennie optowała za podziałem wyspy i zbroiła Turków cypryjskich, wobec czego Grecja wysłała na Cypr wojsko, które miało odeprzeć turecki atak.





Kryzys 1967

Po puczu wojskowym w Grecji (1967) napięcie na Cyprze, podsycane przez elementy nacjonalistyczne w obu krajach macierzystych, sięgnęło szczytu. Na wyspę powrócił Grivas wspierany przez ultra nacjonalistyczną część greckiej junty. (Grivas zgodził się opuścić Cypr w roku 1960, wrócił w 1964, by dowodzić Gwardią Narodową, wyjechał w 1967 i wrócił potajemnie w roku 1970). Prezydent Makarios, starając się unikać konfliktów, odrzucił zaproponowany w 1964 roku przez USA „plan Achesona” mogący prowadzić do trwałego podziału wyspy i podwójnego *enosis*. Ponieważ uprawiał politykę równowagi sił i cieszył się szacunkiem oenzetowskiego ruchu państw niezaangażowanych, uważany był niesłusznie, zwłaszcza przez Amerykanów i częściowo przez juntę ateńską, za polityka prosowieckiego.

Walki, prowokowane początkowo – według ONZ – przez Turków cypryjskich, wybuchły w listopadzie i znów pojawiła się groźba wojny Grecji z Turcją, a także groźba inwazji tureckiej na Cypr. Pod silnym międzynarodowym naciskiem Grivas i oddziały greckie musiały się wycofać.

Rząd cypryjski podjął liczne kroki prowadzące do unormowania sytuacji na wyspie. Obejmowały one także ekonomiczne zachęty dla Turków cypryjskich, zmuszonych przez własne dowództwo do zamieszkania w tureckich enklawach, do powrotu do swoich domów i posiadłości. Wynikiem podjętych kroków było zmniejszenie napięcia i stopniowa eliminacja przemocy między członkami obu społeczności.



Negocjacje między społecznościami (1968-1974)

Za sprawą kryzysu społeczność międzynarodowa znów skupiła uwagę na Cyprze. Prezydent Makarios dokonał reorientacji swojej polityki. Otwarcie i stanowczo domagał się teraz „nieskrępowanej niepodległości”, odsuwając ideę *enosis* na dalszy plan. Uzasadniał to w styczniu 1968 roku słowami: „Rozwiązania będącego wymogiem chwili trzeba szukać w granicach tego, co osiągalne, choć nie zawsze mieści się ono w granicach tego, co pożądane.”

Taką postawą rozdrażnił silne, nacjonalistyczne skrzydło junty greckiej, a także zwolenników Grivasa, którzy popierali unię z Grecją.

W roku 1968, wolą zdecydowanej większości, arcybiskup Makarios został ponownie wybrany na prezydenta. Głosem 95% wyborców zyskał silne poparcie dla swojej polityki. Poszukiwanie rozwiązania, w którym akcent kładziony jest na nieskrępowaną niepodległość nie tylko rozgniewało juntę w Atenach, ale zaniepokoiło też wszystkich, którzy w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wciąż żywili nadzieje na podwójne *enosis* z gatunku „planu Achesona” i którzy w pełnej niepodległości Cypru dopatrywali się czynnika sprzyjającego sowieckim planom w basenie Morza Śródziemnego, nawet jeśli ta wizja była błędna.

Niemniej, z inicjatywy rządu cypryjskiego, obie społeczności przystąpiły w roku 1968 do rozmów prowadzonych pod patronatem ONZ i mających rozstrzygnąć kwestie konstytucyjne. Rozmowy były często zawieszane z powodu trudności w porozumieniu się co do kwestii władz lokalnych. Mimo przeszkód osiągnięto pewien postęp. Proces pokojowy został jednak przerwany tragicznymi wydarzeniami, do których doszło latem 1974 roku.





Inwazja turecka (1974)

Gdy w listopadzie 1973 roku po władzę sięgnęła grupa twardogłowych przedstawicieli greckiej junty, stosunki między prezydentem Makariosem a juntą gwałtownie się pogorszyły. Grivas, który przybył na Cypr, by z błogosławieństwem greckich wojskowych poprowadzić podziemny ruch przeciwny polityce Makariosa, zmarł nagle z początkiem 1974 roku, co jeszcze umocniło frakcję junty dążącą do usunięcia arcybiskupa. Krótkowzroczność połączona z fanatyzmem doprowadziła do zamachu stanu skierowanego przeciw Makariosowi w lipcu 1974 roku. Wielka Brytania odmówiła wywiązania się z zobowiązań zawartych w traktacie gwarancyjnym, dzięki czemu Turcja zyskała pretekst do inwazji na Cypr.



Prezydent Makarios wyszedł z zamachu cało i został przerzucony w bezpieczne miejsce na Malcie przez Brytyjczyków, którzy jednak przetrzymawszy go tam przez noc, uniemożliwili prezydentowi wzięcie udziału w obradach Rady Bezpieczeństwa ONZ w Nowym Jorku i zadbanie o ostrzejszą formę rezolucji wzywającej do przywrócenia porządku konstytucyjnego na wyspie. Siły zbrojne Turcji zaatakowały Cypr 20 lipca. Tego samego dnia Rada Bezpieczeństwa ONZ zażądała zakończenia obcej interwencji militarnej na Cyprze. 23 lipca, po zawieszeniu ognia, junta ateńska i cypryjscy puczyści stracili władzę, a przewodniczący Izby Reprezentantów, Glafkos Kleridis, przejął obowiązki prezydenta, przywracając w kraju porządek konstytucyjny. Turcja, mimo rozejmu, umacniała swoje pozycje i nadal prowadziła ekspansję, wobec czego Wielka Brytania, Grecja i Turcja podjęły w Genewie gorączkowe negocjacje. Rząd brytyjski, który w pierwszym odruchu okazał oburzenie, szedł teraz śladem polityki amerykańskiej będącej w rękach sekretarza stanu i szefa Rady Bezpieczeństwa Narodowego USA, Henry'ego Kissingera.



Chociaż po zamachu stanu Kleridis przywrócił porządek konstytucyjny na wyspie, a zatem pretekst do inwazji tureckiej stracił rację bytu, Turcja przypuściła w połowie sierpnia drugi zmasowany atak zbrojny i zajęła prawie 37% terytorium Cypru. Przebieg inwazji był brutalny: 180 tys. Greków cypryjskich musiało opuścić swoje domy i uchodzić na południe wyspy. 20 tys. Greków, którzy usiłowali zostać na północy, po pewnym czasie także zmuszono do przenosin: dziś zaledwie garstka starszych Greków cypryjskich mieszka, w warunkach opresji, na półwyspie Karpasia.

W roku 1983 z poduszczenia Turcji w okupowanej części Cypru ogłoszono „jednostronną deklarację niepodległości”, dodając do innych aktów przemocy próbę secesji. Świat potępił ten krok, Rada Bezpieczeństwa ONZ określiła go „nieważnym w świetle prawa”. Niestety, okupacja turecka trwa do dziś, choć liczne rezolucje oenzykowskie wzywały do wycofania obcych wojsk i osadników.

Następstwa

Inwazja, a zwłaszcza zabiegi dyplomatyczne, które do niej doprowadziły, nadal owiane są mrokiem tajemnicy. Rząd amerykański oskarżany jest o, co najmniej, aprobatę zamachu stanu na Cyprze oraz tureckiej inwazji i okupacji. Kissinger miał się podobno później wyrazić, że problem cypryjski został rozwiązany w 1974 roku. W tych słowach pobrzmiewa echo wypowiedzi premiera Turcji Bulenta Ecewita, który wydał rozkaz przeprowadzenia ataku. Ujawniono też, że rząd amerykański przyzwolił na okupację ponad jednej trzeciej ziem Cypru. Brytyjski minister spraw zagranicznych, James Callaghan, był uprzedzony o tureckim planie inwazji, a po tureckim desancie, wyraził troskę, czy plan ten pozwoli zająć jedną trzecią wyspy. Niemniej, przesłuchiwany później na temat Cypru przez nadzwyczajną komisję parlamentarną wołał zaprzeczyć, by wiedział cokolwiek wcześniej.

W następstwie tureckiej inwazji i okupacji Wielka Brytania zamierzała zrezygnować ze stref suwerennych (baz wojskowych) na Cyprze – już dziesięć lat wcześniej uznano, że





światowa opinia publiczna znacznie postrzegać je jako coś anachronicznego. Po inwazji, sądząc, że bazy mogą być kłopotliwe, brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych zaczęło sondować Stany Zjednoczone na tę okoliczność, by dowiedzieć się, że bazy muszą pozostać brytyjskie. Szczególnie silną presję wywierał na rząd brytyjski Kissinger, nazywając Cypr ważnym pionem na światowej szachownicy i przekonując, że Cypr ma istotne znaczenie dla sporu arabsko-izraelskiego. Jego stanowisko nie było zaskakujące,

skoro już w 1957 roku twierdził, że Cypr powinien być bazą przerzutową na Bliski Wschód. W kuluarach brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych uważano, że z prawnego punktu widzenia cały pakiet traktatów ma wątpliwą wartość, a nawet przyznawano, że daje on Wielkiej Brytanii władzę bez odpowiedzialności.

Następstwa inwazji uwypukliły skalę niebezpieczeństw kryjących się w kontrowersyjnym pakiecie z 1960 roku. Teraz jednak, gdy wojska tureckie okupowały jedną trzecią wyspy, a geograficzna lokalizacja Cypru nadal miała istotne znaczenie dla amerykańskiej strategii bliskowschodniej, jedyną drogą było położenie nacisku na negocjacje między obiema społecznościami. Tak też postąpił prezydent Makarios, uzgadniając w początkach 1977 roku z przywódcą tureckich Cypryjczyków Raufem Denktaszem zbiór wytycznych dla stworzenia niepodległej, niez zaangażowanej, dwuspołecznościowej republiki federacyjnej. Niestety, latem 1977 roku prezydent Makarios zmarł. Turcja tymczasem umacniała pozycje, zachęcając do nielegalnego osadnictwa na Cyprze tysiące Turków i wstrzymując postęp w szukaniu rozwiązania problemu cypryjskiego.

O historii negocjacji napisano już niejedną książkę, a z opublikowanych dokumentów dyplomatycznych wyłania się jeden wspólny temat: Turcja tak bardzo umocniła swoją



pozycję w północnej części Cypru, że łatwiej niż kiedykolwiek może opierać się propozycjom wykraczającym poza absolutne minimum, na które może przystać strona grecka. Jeśli wziąć pod uwagę żonglerkę rządu tureckiego roszczeniami do kilku wysepek i szelfu kontynentalnego Grecji oraz stanowiskiem wobec Cypru i połączyć to ze strategicznymi interesami wielkich mocarstw, nietrudno zrozumieć, dlaczego proces negocjacyjny najeżony jest trudnościami. W okupowanej części Cypru przebywa obecnie około 160 tys. nielegalnych osadników z Turcji. Liczba ta przewyższyła już liczbę rdzennych Turków cypryjskich – zmniejszoną o połowę w stosunku do pierwotnych 116 tys. z powodu emigracji – co wywołuje wewnętrzne napięcia wśród Turków. Jeśli uwzględnić 43 tys. żołnierzy wojsk okupacyjnych, widać jasno, że na wyspie doszło do celowego, sztucznego zaburzenia równowagi demograficznej.

Poza utrwalającą się okupacją, istnieje problem 1400 Greków cypryjskich, których nadal uważa się za zaginionych, oraz problem niszczenia dorobku kulturowego i środowiska, a w szczególności stanowisk archeologicznych, kościołów i monasterów. Cenne przedmioty kultu religijnego i znaleziska archeologiczne wędrują z okupowanej części Cypru do zagranicznych domów aukcyjnych i muzeów – część z nich wróciła na skutek energicznych czynności prawnych. Czystki etniczne, zmiana nazw, systematyczna kolonizacja, niweczenie chrześcijańskiej oraz helleńskiej spuścizny kulturowej i religijnej stanowią część zamierzonego procesu sturczenia okupowanej części Cypru.



Kilkoro wysiedlonych Cypryjczyków wygrało sprawy sądowe przeciw Turcji związane z pozbawieniem ich nieruchomości, które obecnie zajmują nielegalni osadnicy. Najgłośniejsza jest sprawa rozsądzona na korzyść Titiny Loizidou, chociaż Turcja nadal nie dopuszcza, by przejęła ona swoją własność. Mimo wszystkich tych problemów, w roku 2004 wydawało się, że znalezienie rozwiązania – w postaci tak zwanego planu Annana – jest bliskie.



Przystąpienie do UE (2004)

Zaproponowane rozwiązanie ma swe korzenie w odważnej aplikacji Cypru o członkostwo w EWG złożonej w obliczu gróźb rządu tureckiego. Oficjalne negocjacje akcesyjne rozpoczęły się w roku 1998. A w następnym roku, znów w obliczu tureckich gróźb, Rada Europejska podkreśliła, że rozwiązanie problemu cypryjskiego nie stanowi warunku wstępnego przystąpienia Cypru do Unii Europejskiej. Tak postawiona sprawa pobudziła międzynarodowe starania o znalezienie rozstrzygnięcia. Uświadomiono sobie, że akcesja Cypru może być kłopotliwa dla Turcji, która sama aplikuje do UE, a zatem po 1 maja 2004 roku Turcja stanie się okupantem państwa członkowskiego Unii. Brytyjskie i amerykańskie naciski na poszukiwanie rozwiązania, tak oficjalne, jak zakulisowe, nadały procesowi pokojowemu zawrotne tempo, by wreszcie zaowocować propozycją zwaną od nazwiska sekretarza generalnego ONZ „planem Annana”.

Ponieważ Cypr zawsze należał do rodziny narodów europejskich, przystąpienie do Unii było dla Cypru naturalnym wyborem podyktowanym historią, kulturą, cywilizacją, tradycją i europejskim światopoglądem.

Komisja Europejska rozumiała złożoność sytuacji. Zastrzeżono więc, że wprowadzenie *acquis communautaire* w okupowanej części Cypru zostanie zawieszono do chwili, gdy obszar ten zjednoczy się z resztą Republiki, mimo że cała Republika Cypryjska będzie członkiem Unii. Rozmowy pomiędzy przywódcami obu społeczności rozpoczęły się w listopadzie 2002 roku i po licznych spotkaniach z udziałem przedstawicieli rządów Cypru, Grecji, Turcji i Wielkiej Brytanii (a także nieoficjalnie Stanów Zjednoczonych) prowadzonych pod auspicjami ONZ, pakiet porozumień został poddany pod referendum. W wolnym Cyprze 76% głosujących było przeciw „planowi Annana”, w okupowanej części Cypru – 35%. Plan, odrzucony przez przytłaczającą większość, unieważniono na podstawie zawartych w nim warunków.



Plan zawierał zapisy z porozumień z 1960 roku, które powszechnie uważano za główną przyczynę impasu w roku 1963. Znalazły się w nim też dość arbitralne zapisy dotyczące wsparcia, którego Wielka Brytania, Grecja i Cypr miałyby udzielić tureckiej aplikacji do UE, co oznaczało niemożliwe do zaakceptowania naruszenie suwerenności. Plan zakładał także zniesienie istniejącej Republiki Cypryjskiej i utworzenie nowej, bez wyraźnych gwarancji całkowitego wycofania wojsk okupacyjnych i nielegalnych osadników czy prawa do osiedlania się w dowolnym miejscu na wyspie dla wszystkich Cypryjczyków. Ponadto, plan nie zapewniał sprawnego funkcjonowania rządu, wolnego od podziałów etnicznych narzuconych wyspie w przeszłości.



W krótkich słowach, plan nie zajmował się jedynie interesami Cypryjczyków, lecz także interesami czynników zewnętrznych. Co ważne, wiele zapisów tak dalece odbiegało od ducha wspólnotowego dorobku prawnego, że wręcz nadwątlало fundamentalne zasady UE, a zwłaszcza prawo do swobodnego poruszania się i osiedlania. Złożony pakiet odstępstw od prawa unijnego służył pomniejszeniu

raison d'etre (racji bytu) samej Unii, zwłaszcza poprzez tolerowanie agresywnych zamiarów tych sił, które bezprawnie okupują inny kraj.



Teraźniejszość i przyszłość

Przyszłość w oczywisty sposób wiąże się z Unią Europejską. W styczniu 2008 roku na Cyprze wprowadzono euro, co podkreśla siłę i prężność cypryjskiej gospodarki bazującej na znakomicie rozwiniętym sektorze usług (bankowość, handel i turystyka dają ok. $\frac{3}{4}$ PKB). To wielka różnica w stosunku do wczesnych lat 60., gdy gospodarka cypryjska opierała się na eksporcie produktów rolnych i minerałów. Istotny i dobry dla długoterminowej perspektywy gospodarczej Cypru jest fakt, że wydatki na edukację *per capita* są na wyspie większe niż średnia unijna. Uwzględniając utratę na rzecz sił okupacyjnych najlepiej rozwiniętej części wyspy oraz wewnętrzną migrację 200 tys. Greków cypryjskich – z terenów okupowanych na tereny administrowane przez rząd – osiągnięcia gospodarki cypryjskiej graniczą z cudem.

Obecnie znów pojawiła się nadzieja na znalezienie rozwiązania. Rząd cypryjski podjął inicjatywy mające ożywić proces pokojowy: bezpośrednie negocjacje ze społecznością Turków cypryjskich rozpoczęły się we wrześniu 2008 roku wbrew wielu przeszkodom i niepomagającym sprawie publicznym oświadczeniom niektórych tureckich oficjeli, które podważały wagę procesu. Póki rozmowy się toczą, jest nadzieja, że siły zewnętrzne wesprą ludność Cypru w trudnym zadaniu przywrócenia suwerenności, niepodległości, integralności terytorialnej i jedności ich kraju oraz że negatywna ingerencja zewnętrzna stanie się sprawą przeszłości. Cypryjczycy oczekują, że Europa, wierna powojennej tradycji, udzieli wsparcia członkowi swojej rodziny w poszukiwaniu trwałego rozwiązania jego problemu.





Podsumowanie

Byłoby idealnie, gdyby na zjednoczonym Cyprze prawo europejskie gwarantowało równość wszystkim obywatelom bez dodatkowych porozumień podkreślających separację. Nie trzeba by wówczas przywracać anachronicznych i skomplikowanych rozstrzygnięć z całym ich rynsztunkiem rodzących podziały, dyskryminujących szczegółów, które w przeszłości okazywały się nierealistyczne i wywoływały tak wiele problemów. Póki toczą się rozmowy między obiema społecznościami, jasne jest, że przyszłość Cypru wiąże się z równymi dla wszystkich Cypryjczyków europejskimi prawami, a nie z interesami czynników zewnętrznych, interesami, które przynosiły jedynie szkody.



Wschodem, jak na przykład w czasie kryzysu w Libanie latem 2006 roku. Od uzyskania niepodległości, mimo zniszczeń będących wynikiem nieprzerwanej tureckiej okupacji, Republika Cypryjska odnosi sukcesy na wielu różnych polach. Dziś Cypr jest nowoczesną europejską demokracją dążącą aktywnie do zakończenia podziału wyspy i jej ludności narzuconego przez Turcję w 1974 roku.

Rząd dokłada wszelkich starań, by ponownie zjednoczyć kraj i przywrócić wszystkim Cypryjczykom, na całej wyspie, prawa i wolności wynikające z dorobku prawnego UE oraz rezolucji ONZ. Cypryjczycy zaś zachowują stoicyzm, którego nauczał ich przodek, Zenon z Kition.





C H R O N O L O G I A

9000 p.n.e.	Wczesny neolit aceramiczny.
5800 p.n.e.	Osada Choirokitia; pozostałości budowli świadczą o dobrze zorganizowanej społeczności i zaawansowanym poziomie życia.
3900–2500 p.n.e.	Epoka miedzi; pierwsze ślady użycia miedzi.
2500–1050 p.n.e.	Epoka brązu; intensyfikacja handlu miedzią, rozkwit sztuki i rzemiosła.
2000–1000 p.n.e.	Na Cyprze osiedlają się Mykeńczycy i Achajowie, wprowadzając na wyspie kulturę grecką.
połowa IX w. p.n.e.	Początek napływu Fenicjan; ich głównym skupiskiem było nadmorskie miasto Kition.
VIII–IV w. p.n.e.	Cypryjskie miasta-królestwa dostają się pod panowanie: Asyryjczyków (VIII–VI w. p.n.e.), Egipcjan (560–525 p.n.e.), Persów (525–333 p.n.e.).
499 p.n.e.	Cypr przyłącza się do powstania jońskiego przeciw Persji.
411–374 p.n.e.	Ewagoras I, król Salaminy, przekształca Cypr w jeden z wiodących ośrodków politycznych i kulturalnych greckiego świata.
332 p.n.e.	Miasta-królestwa Cypru przyjmują życzliwie Aleksandra Wielkiego i biorą udział w jego wyprawach.
336 p.n.e.	Narodziny cypryjskiego filozofa Zenona z Kition, założyciela szkoły stoików; zmarł w roku 264 p.n.e.
294–58 p.n.e.	Cypr częścią imperium Ptolemeuszy.
30 p.n.e.– 330 n.e.	Cypr prowincją Cesarstwa Rzymskiego.
45 n.e.	Wprowadzenie chrześcijaństwa przez apostołów Pawła i Barnabę. Barnaba założycielem Kościoła cypryjskiego.
330–1191	Cypr prowincją cesarstwa bizantyjskiego.
488	Cesarz Zenon nadaje Kościołowi cypryjskiemu autokefalię (jurysdykcyjna samorządność z prawem wyboru zwierzchnika) oraz specjalne przywileje arcybiskupowi Kościoła cypryjskiego, w tym prawo składania podpisów czerwonym atramentem.
649–965	Okres najazdów arabskich na Cypr.
1191	Król angielski Ryszard Lwie Serce zajmuje wyspę, po czym sprzedaje ją zakonowi templariuszy.
1192–1489	Cypr pod panowaniem francuskiej dynastii Lusignanów.
1489–1571	Panowanie Wenecjan zakończone oblężeniem oraz zajęciem Nikozji i Famagusty przez Turków osmańskich.
1571	Cypr pod panowaniem osmańskim.
1821	Wskutek podejrzeń o planowanie udziału w greckiej wojnie o wyzwolenie spod panowania osmańskiego, arcybiskup, biskupi i inni dostojnicy ze społeczności Greków cypryjskich zostają straceni na rozkaz tureckiego zarządcy Cypru.
1878	Cypr wydzierzawiony przez Turków Brytyjczykom.
1914	Cypr anektowany przez Wielką Brytanię po zawarciu przez Turcję przymierza z Niemcami w czasie I wojny światowej.
1923	Na mocy traktatu z Lozanny Turcja zrzeka się wszelkich praw do Cypru.
1925	Cypr ogłoszony kolonią Korony Brytyjskiej.
1931, 21 października	Pierwsze powstanie Greków cypryjskich przeciw rządowi brytyjskim; spłonął dom gubernatora, uchylono konstytucję.



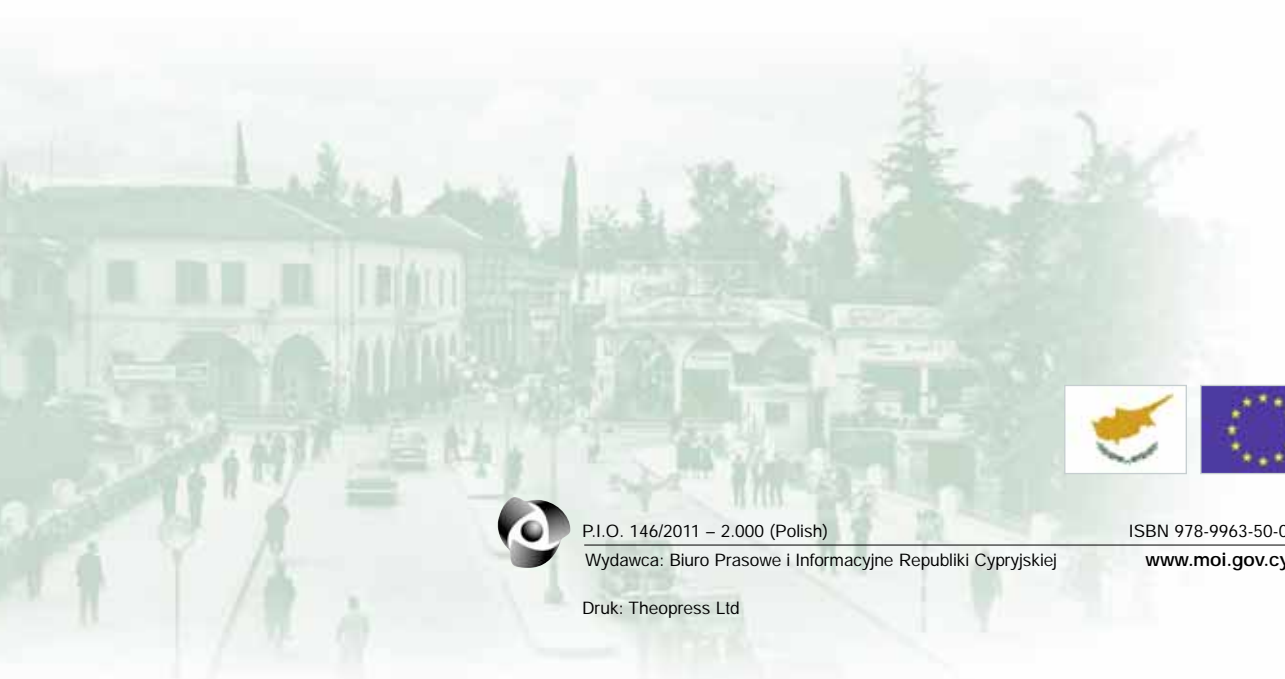
C H R O N O L O G I A

1950, 15 i 22 stycznia	Referendum zorganizowane przez Kościół cypryjski wśród Greków cypryjskich wyznania prawosławnego w sprawie <i>enosis</i> ; 96% głosujących opowiedziało się za unią z Grecją.
1950, 20 października	Makarios III, biskup Kition, wybrany arcybiskupem Cypru.
1954	Grecja wnosi sprawę samostanowienia Cypru na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ.
1955, 1 kwietnia	Grecy cypryjscy rozpoczynają antykolonialną walkę zbrojną kierowaną przez organizację EOKA.
1956	Arcybiskup Makarios zesłany przez Brytyjczyków na Seszele.
1957	Turcja zakłada turecko-cypryjską podziemną organizację TMT dowodzoną przez oficera armii tureckiej; TMT zastrasza społeczność Turków cypryjskich, wywołuje zamieszki między obu społecznościami i opowiada się za podziałem Cypru.
1959, 19 lutego	Cypr otrzymuje niepodległość na podstawie porozumień wynegocjowanych w Zurychu i Londynie przez Grecję, Turcję oraz Wielką Brytanię.
1959, grudzień	Arcybiskup Makarios wybrany pierwszym prezydentem, a Fazıl Kuczuk – pierwszym wiceprezydentem Republiki Cypryjskiej.
1960, 16 sierpnia	Proklamacja Republiki Cypryjskiej.
1963, 30 listopada	Prezydent Makarios proponuje poprawki do konstytucji, które mają „usunąć przeszkody uniemożliwiające sprawne funkcjonowanie i rozwój państwa”. Poprawki zostają odrzucone przez Turcję oraz przywódców Turków cypryjskich. Cypr ogarnia atmosfera napięcia i niepewności.
1963, 21 grudnia	Wybuch zamieszek między obiema społecznościami.
1964, 4 marca	Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjmuje rezolucję nr 186, która staje się wykładnią międzynarodowych działań w sprawie Cypru (misja dobrych usług sekretarza generalnego ONZ; powołanie sił pokojowych ONZ na Cyprze; potwierdzenie niepodległości, suwerenności i ciągłości istnienia Republiki Cypryjskiej oraz rządu cypryjskiego).
1964, marzec – maj	Przybycie pokojowych sił zbrojnych ONZ (UNFICYP) na Cypr.
1964, sierpień	Turcja przypuszcza atak powietrzny na Cypr; prezydent USA ostrzega Ankarę przed dokonaniem inwazji zbrojnej na wyspę.
1965, 26 marca	W sprawozdaniu dla Rady Bezpieczeństwa mediator ONZ, Galo Plaza, odrzuca stanowisko Turcji, która dąży do geograficznej separacji społeczności cypryjskich.
1967, 21 kwietnia	Junta wojskowa przejmuje władzę w Grecji.
1967, 15 listopada	Na Cyprze dochodzi do zamieszek między obiema społecznościami; Turcja przygotowuje się do inwazji na wyspę; kryzys zażegnany dzięki mediacji Stanów Zjednoczonych.
1968, 2 czerwca	Rozpoczęcie rozmów między społecznościami Greków i Turków cypryjskich pod patronatem ONZ.
1974, 15 lipca	Zamach stanu na Cyprze zorganizowany przez grecką juntę wojskową; prezydent Makarios wychodzi cało z ataku na Pałac Prezydencki i znajduje bezpieczne schronienie.
1974, 20 lipca	Pierwszy etap tureckiej inwazji na Cypr; atak zmasowanymi siłami marynarki i lotnictwa.
1974, 20 lipca	Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjmuje rezolucję nr 353, w której „domaga się bezwzględnego zakończenia interwencji militarnej w Republice Cypryjskiej”.
1974, 23 lipca	Puczyści tracą władzę; na Cyprze przywrócony zostaje porządek konstytucyjny.
1974, 14 sierpnia	Turcja przystępuje do drugiego etapu inwazji militarnej na Cypr i zajmuje 36,2% jego terytorium.
1974, 1 listopada	Przyjęta jednomyślnie (w tym głos Turcji) rezolucja nr 3212 Zgromadzenia Ogólnego ONZ wzywa do wycofania obcych wojsk z Cypru, do poszanowania niepodległości, suwerenności oraz integralności terytorialnej Republiki, do zaprzestania ingerencji w jej sprawy wewnętrzne oraz do umożliwienia uchodźcom bezpiecznego powrotu do domów.



C H R O N O L O G I A

- 1977, 12 lutego Czteropunktowe porozumienie w sprawie cypryjskiej zawarte przez prezydenta Makariosa i przywódcę Turków cypryjskich Raufa Denktasza.
- 1977, 3 sierpnia Śmierć prezydenta Makariosa; jego następcą zostaje Spyros Kyprianou.
- 1979, 19 maja Dziesięciopunktowe porozumienie w sprawie cypryjskiej zawarte przez prezydenta Kyprianou i przywódcę Turków cypryjskich Denktasza.
- 1983, 15 listopada "Jednostronna deklaracja niepodległości" ogłoszona przez przywództwo Turków cypryjskich i utworzenie Tureckiej Republiki Północnego Cypru na terenach okupowanych przez wojska tureckie.
- 1983, 18 listopada Rada Bezpieczeństwa ONZ potępia „deklarację”, określa ją jako „nieważną w świetle prawa” i wzywa do jej wycofania. Wzywa też wszystkie państwa do jej nieuznawania oraz do poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej Republiki Cypryjskiej (rezolucja 541/83).
- 1990, 4 lipca Cypr występuje o członkostwo w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej (EWG).
- 1992, 27 kwietnia Raport Alfonsa Cuco dla Rady Europy na temat struktury demograficznej społeczności cypryjskich potwierdza fakt intensywnej kolonizacji terenów okupowanych poprzez nielegalne sprowadzanie osadników z Turcji.
- 1996, 18 grudnia Po skardze przeciw Turcji wniesionej przez Greczynkę cypryjską, Titinę Loizidou, w sprawie łamania prawa dostępu do jej własności znajdującej się w okupowanym przez Turcję mieście Kirenia, Europejski Trybunał Praw Człowieka orzeka, że Turcja jest odpowiedzialna za łamanie praw człowieka w okupowanej części Cypru.
- 1998, 31 marca Rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych między Cyprem a Unią Europejską.
- 1999, 11 grudnia W konkluzjach prezydencji Rady Europejskiej z Helsinek podkreślono, że rozwiązanie problemu cypryjskiego nie jest warunkiem wstępnym przystąpienia Cypru do UE.
- 2001, 10 maja Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał Turcję winną rażącego łamania praw człowieka w części Republiki okupowanej przez Turcję od 1974 r.
- 2002, 11 listopada Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan przedstawia plan całościowego rozwiązania problemu cypryjskiego.
- 2002, 13 grudnia Rada Europejska postanawia w Kopenhadze o przyjęciu Cypru na członka Unii Europejskiej z dniem 1 maja 2004 r.
- 2003, 16 kwietnia Cypr podpisuje w Atenach traktat o przystąpieniu do UE.
- 2003, 23 kwietnia Tureckie władze okupacyjne ogłaszają częściowe zniesienie restrykcji z 1974 r. dotyczących ruchu osobowego przez linię zawieszenia ognia ONZ.
- 2004, 24 kwietnia Społeczności Greków i Turków cypryjskich głosują nad V planem Annana: 75.83% Greków cypryjskich głosuje na „nie”, 24.17% - na „tak”; 64.91% Turków cypryjskich głosuje za przyjęciem planu, 35.09% przeciw niemu. V plan Annana zostaje uznany za nieważny.
- 2004, 1 maja Oficjalne przystąpienie Cypru do Unii Europejskiej.
- 2006, 8 lipca Prezydent Cypru i przywódca Turków cypryjskich uzgadniają zbiór wytycznych (Porozumienie z 8 lipca) dla przebiegu procesu pokojowego na Cyprze.
- 2008, 1 stycznia Cypr przyjmuje euro za oficjalną walutę.
- 2008, 3 września Prezydent Cypru i przywódca Turków cypryjskich rozpoczynają bezpośrednie, całościowe negocjacje w sprawie kwestii cypryjskiej.



P.I.O. 146/2011 – 2.000 (Polish)

ISBN 978-9963-50-020-8

Wydawca: Biuro Prasowe i Informacyjne Republiki Cypryjskiej

www.moi.gov.cy/pio

Druk: Theopress Ltd